

Z karaimskiego dziedzictwa. Nowa interesująca książka

W ubiegłym roku ukazał się drukiem w Symferopolu zbiór tekstów dotyczących historyczno-kulturowego dziedzictwa krymskich Karaimów. W tomie opracowanym pod redakcją Anny Połkanowej znalazły się zarówno teksty wspomnieniowe powstałe jeszcze w pierwszej połowie ubiegłego już wieku, jak i nowe artykuły omawiające rozmaite aspekty karaimskiej historii i kultury. Dzięki uprzejmości wydawców, którzy udostępnił egzemplarz książki, możemy zapoznać się z jej zawartością.

Na część zawierającą wspomnienia złożyły się fragmenty memuarów spisanych przez Jakowa Kefeli (1876–1962), Semiona Duwana (1870–1957) oraz Borysa Kokenaja (1893–1967). Trzej Krymczanie co do pochodzenia, wzrastali jednak w różnych środowiskach i rozmaicie też potoczyły się ich życiowe losy.

Kefeli ukończył w 1901 r. wojskową akademię medyczną w Sankt Petersburgu. Jako lekarz związany był z rosyjską armią przez okres służby zakończonej w stopniu generała. Po przymusowej ewakuacji w 1919 r. osiadł na stałe we Francji. Zamieszczone w zbiorze jego wspomnienia składają się z trzech odrębnych części. Dwie pierwsze, dotąd niepublikowane, opisują wyprawę podjętą w 1900 r. do Paryża w związku z głośną wówczas Wystawą Światową, a także działalność Kefelego w 1916 r. jako wojskowego komendanta w tureckim Trapezuncie zajętej przez wojska rosyjskie (warto przy tej okazji wspomnieć, że kilka lat temu ukazał się turecki przekład wspomnień gen. Kefelego z czasu pobytu w Turcji w latach 1916–1919). Trzecia z kolei z omawianych części, publikowana już wcześniej, poświęcona została pamięci karaimskiego bohatera wojennego, porucznika Marka Tapsaszara, poległego w walce z wojskami japońskimi pod Port-Artur w 1904 r.

Czytelników „Awazymyz” zainteresują zapewne treści wiążące się z wątkami polskimi. Autor opisując swą pierwszą zagraniczną

podróż z Symferopola do stolicy Francji wspomina m.in. przyjazd do Warszawy. Niestety, mała ilość czasu nie pozwoliła mu wówczas zobaczyć miasta, ani też spotkać się z zamieszkującymi go rodakami. Po przejechaniu drożką na Dworzec Warszawsko-Wiedeński ruszył w dalszą podróż ku granicy niemieckiej. Pociąg kolei rosyjskiej dojechał do stacji granicznej Aleksandrowo (dzisiejszy Aleksandrów Kujawski), gdzie Kefeli przesiadł się na pociąg niemiecki. Dalszymi etapami jego podróży był ówczesny Torn, czyli Toruń oraz stacja o niezapamiętanej nazwie, pod którą krył się prawdopodobnie Poznań. Z niewielkiego uzupełnienia wspomnień z walk japońsko-rosyjskich dowiadujemy się zaś, że w 1906 r. Kefeli odwiedził Troki, gdzie poznał innego karaimskiego uczestnika zmagania nad Morzem Żółtym, podoficera artylerii w stopniu fejerwerkera (ogniomistrza), Josifa Robaczewskiego (1881–1944), który za udział w obronie Port-Artur został odznaczony wojskowymi orderami. Jak napisał Kefeli, litewscy Karaimi chlubili się swym bohaterem i sami przyprowadzili go do niego.

Nie mniej ciekawym życiorysem mógł się pochwalić Semion Duwan. Pochodzący z bogatej kupieckiej rodziny, pełnił w latach 1906–1910 oraz 1915–1917 obowiązki burmistrza Eupatorii, przyczyniając się do jej rozkwitu. Nie tylko zainicjował powstanie infrastruktury miejskiej i szeregu instytucji, ale również sfinansował je z własnych środków. Dzięki wysiłkom Duwana Eupatoria stała się przed wybuchem I wojny światowej nowoczesnym kurortem zwanym „czarnomorskim Monaco”. Bliskie relacje łączyły go z rodziną carską, którą gościł w uzdrowisku. Tego też okresu dotyczą jego wspomnienia jako zwierzchnika lokalnej administracji, a także przypomnienie postaci carycy Aleksandry Fiodorowny. Duwan uniknął tragicznego losu rodziny monarchowej oraz bardzo wielu innych obywateli Rosji, korzystając z możliwości udania się w 1917 r. na emigrację. Pełny tekst zamieszczonych



w książce wspomnień, spisanych u schyłku życia, opublikowany został w całości po raz pierwszy.

Trzeci z autorów publikowanych pamiętników, Borys Kokenaj, urodził się w nie tak zasobnej materialnie rodzinie karaimskiej z Teodozji. Również w odróżnieniu od poprzedników nie zdołał on opuścić terytorium Rosji sowieckiej w okresie wojny domowej. Panująca na Krymie kłeska głodu zmusiła go do porzucenia rodzinnych stron i osiedlenia się w Rostowie nad Donem, gdzie pracował jako radiotelegrafista. Pomimo bardzo trudnych warunków życia i braku możliwości publikowania, zgromadził on i opracował bogaty materiał dokumentujący historię i kulturę narodu karaimskiego. Starał się utrzymywać osobisty kontakt z rodakami żyjącymi w ZSRS, a korespondencyjny z zamieszkującymi poza granicami, m.in. w Polsce. Jego artykuły w okresie międzywojennym ukazały się na łamach „Myśli Karaimskiej” i „Karaj Awazy”. Po śmierci w 1967 r. część jego archiwalnej spuścizny została przekazana do archiwum w Wilnie. Fragment jego dzienników w przekładzie na język polski publikujemy w tym numerze „Awazymyz”.

Całość omawianej publikacji dopełniają artykuły współczesnych autorów. I tak Władimir Kropotow prezentuje tematykę dotyczącą położenia ludności karaimskiej na terytoriach okupowanych przez hitlerowskie Niemcy w czasie II wojny światowej. Nieznanym wcześniej dokumentem cytowanym w artykule jest list Seraji Szpazszała do Borysa Kokenaja z 29 listopada 1944 r. opisujący realia niemieckiej okupacji na Wileńszczyźnie. Konstantin Efetow zajął się obecnością Karaimów w życiu i twórczości znakomitego rosyjskiego, a następnie amerykańskiego prozaika, Władimira Nabokowa. Jego ojciec, jak też on sam pozostawali w zażyłych relacjach z Salomonem Krymem, karaimskim działaczem społecznym i politykiem. Natomiast Regina Uszataja omówiła nieznaną losy karaimskiej biblioteki im. Ilii Kazasa w Symferopolu założonej w roku 1918 i działającej pod tą nazwą zaledwie do 1921. Pomimo starań wspólnoty karaimskiej o jej reaktywowanie w kolejnych latach, pozostały po niej jedynie pojedyncze egzemplarze książek z odciskiem oryginalnej pieczęci.

Mariusz Pawelec

Историко-культурное наследие крымских караимов / ред.- сост. Полканова А. Ю. – Симферополь: ГАУ РК «Медиацентр им. И. Гаспринского», 2016 – 320 с.: фото.

Losy Karaimów we Francji

Dnia 22 grudnia 2017 r. w Narodowym Instytucie Języków i Cywilizacji Orientalnych (INALCO) odbyła się obrona pracy magisterskiej Blandine Guyot pod tytułem «La Communauté des Karaïms en France – II. De 1920 à nos jours. Appartenance culturelle, affirmation nationale, et sentiment religieux» („Społeczność Karaimów we Francji – II. Od 1920 r. do naszych czasów. Przynależność kulturowa, identyfikacja narodowa i odczucia religijne”), przygotowanej pod kierunkiem prof. Catherine Poujol.

Wśród publiczności przysłuchującej się obronie, którą trwała prawie dwie godziny, znalazło się około 20 potomków Karaimów, którzy wyemigrowali z Krymu do Francji na początku XX w., a także niżej podpisana, jako przedstawicielka polskiej społeczności karaimskiej przebywająca aktualnie we Francji.

Autorka dysertacji na podstawie archiwalnych dokumentów Stowarzyszenia Karaimów Francji (przechowywanych przez potomków Karaimów, w tym znanego nam wszystkim Michela Kefeli), a także rejestrów policji francuskiej oraz wspomnień członków społeczności odtworzyła obraz gminy karaimskiej we Francji od lat 20 XX w. do chwili obecnej. Praca została oceniona bardzo dobrze przez komisję i można mieć nadzieję, że stanie się ona punktem wyjścia dla dalszych badań na temat losów francuskich Karaimów.

Anna Abkowitz

Podczas obrony abiturientka prezentowała odkryte w archiwach dokumenty i fotografie.



Fot. Anna Abkowitz